karol krupiak, in the air (ft. kartky, prod. adz)

'In The Air' - Phil Collins, co nie?
Pamiętam, jak leciało i tłumiło nasz gniew
Zdarte kostki na dłoni, co nie?
Waliłem ręką w ścianę, żeby stłumić Twój śpiew
Nie dam Ci się zapomnieć, nie
Zerknij za swoje okno, pewnie pukam do drzwi
Spróbuję każdą Twoją łzę
Ten pijacki SMS, kurwa, serio mi wstyd

Niebo, Wielki Wóz, koszmar minionego lata
Znikał cały mróz, w jej tęczówki chciałem skakać
Pyta, gdzie był Bóg, kolor zakrywany łzami
Mam na skroni nóż od tych, którzy ją kochali
Słowo zimnych ust, chciałem spijać, było mało
Nie słuchałem bóstw, spisałem własny dekalog
Chamie, złoty róg miałeś, ale zmienił miejsce
A mieszkania próg czeka, aż przez niego przejdzie

Plus Twoje szepty, mój krzyk
Kazałaś mi się zamknąć, żeby nie tworzyć blizn
Pytała, dokąd idę i z kim (i z kim)
Wyglądaliśmy wtedy jak czarno-biały film

'In The Air' - Phil Collins, co nie?
Pamiętam, jak leciało i tłumiło nasz gniew
Zdarte kostki na dłoni, co nie?
Waliłem ręką w ścianę, żeby stłumić Twój śpiew
Nie dam Ci się zapomnieć, nie
Zerknij za swoje okno, pewnie pukam do drzwi
Spróbuję każdą Twoją łzę
Ten pijacki SMS, kurwa, serio mi wstyd (kurwa, serio mi wstyd)

Ty nie możesz iść, tam gdzie ja się w noc wybieram
Nie doceniał nikt ładnych chwil, ich dawno nie ma
I za cienka nić, po niej chodzę bez wytchnienia

Z głośnika leci Blackout, znasz mnie?
Gdy słuchasz New Toronto, ja nie byłem jak Drake
Miała być tylko bragga, co nie?
Ale się wydarzyła Praga, miłość i grzech
Lubiłem ten bałagan, wiesz?
Lubiłem nie wychodzić z łóżka przez cały dzień
Mówiłaś: "nie ma nieba" - złe
Pomalowałaś obraz, który teraz jest tłem
Jak spotkasz tamtą kurwę, to jej nie mów już "cześć"
Żałuję, że nie wyjebałem jej w majtkach w deszcz
W domu na skraju niczego stał niejeden wieszcz
A jak były pieniądze, kurwa, pod oknem trzech
Na zawsze zapamiętasz mnie
I nie patrz już za siebie, przecież widzisz mój wzrok
Ukradnę każdą chwilę, wiem
I znowu się zniszczymy, potem spadniemy w mrok

A to po prostu smutne dziewczynki

"In The Air" - Phil Collins, co nie?
Pamiętam, jak leciało i tłumiło nasz gniew
Zdarte kostki na dłoni, co nie?
Waliłem ręką w ścianę, żeby stłumić Twój śpiew
Nie dam Ci się zapomnieć, nie
Zerknij za swoje okno, pewnie pukam do drzwi
Spróbuję każdą Twoją łzę
Ten pijacki SMS, kurwa, serio mi wstyd (kurwa, serio mi wstyd)